

W niedzielne popołudnie tuż po godz. 16:00 znów zawyła syrena strażacka. Zgłoszono pożar stogu siana w sąsiednim Gródku. Zadsponowano wyjazd jednego samochodu. Po przybyciu na miejsce okazało się, że silny wiatr rozprzestrzenia pożar suchymi trawami w kierunku lasu i zaczyna stopniowo go obejmować. Rozpoczęto akcję gaśniczą i wezwano na pomoc inne jednostki, które po przybyciu wsparły nasze działania. Po ponad godzinnych działaniach załoga wróciła do remizy.

